

Sygn. akt IV K 1203/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Anna Walenciak

Protokolant: Tomasz Wilczopolski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lipca 2017 r.

sprawy **J. Z.** s. M. i A. zd. W., ur. (...) w T.,

oskarżonego o to że:

w dniu 4 czerwca 2015 r. w W. przy ul. (...) na terenie Dworca (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 123 ust 1 pkt 3 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej (...) na skutek niezachowania szczególnej ostrożności podczas cofania doprowadził do potrącenia I. P. stojącej na powierzchni wyłączonej dla pojazdów oznakowanej znakiem P-21, powodując u niej nieumyślne naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. w postaci złamania wyrostka łokciowego prawego,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

orzeka

I. oskarżonego J. Z. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 177 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 1 kk skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby,

II. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby,

III. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego J. Z. obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonej I. P. za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej I. P. kwoty 2 000,00 (dwa tysiące) złotych,

IV. zasądza od oskarżonego J. Z. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. P. zwrot kosztów procesu z tytułu ustanowienia pełnomocnika w kwocie 504,00 (pięćset cztery) złote,

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w wysokości 689,24 (sześćset osiemdziesiąt dziewięć 24/100) złotych i wymierza mu opłatę w wysokości 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt IV K 1203/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 czerwca 2015 r. w Warszawie przy Al. (...) na terenie Dworca (...), J. Z. prowadził służbowy samochód osobowy marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przeznaczony do komercyjnego przewożenia osób. Na terenie

dworca kierowca chciał wysadzić pasażerkę. Z uwagi jednak na niemożność zatrzymania się w tej chwili na miejscu parkingowym (dużo samochodów w ruchu, roboty budowlane), J. Z. podjął decyzję o okrążeniu parkingów i wycofaniu samochodu w miejscu, w którym znajdował się poziomy znak drogowy P-21 "powierzchnia wyłączona", oznaczający powierzchnię drogi, na którą wjazd pojazdu i zatrzymanie są zabronione. J. Z. był świadomy tego, iż najechanie na teren oznaczony tym znakiem jest zabronione, jednak jego celem było szybkie wysadzenie pasażerki i wyruszenie w dalszą podróż. Przy manewrze cofania kierowca nie zachował szczególnej ostrożności przy cofaniu, nie skorzystał z pomocy inne osoby aby sprawdzić teren za pojazdem, sam także w taki sposób nie skontrolował możliwości wjazdu i nie zauważył obecności kobiety, wykluczającej bezpieczne wykonanie manewru.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 28-29, 151-152

W tym czasie na miejsce oznaczone znakiem drogowym P-21, wyłączone dla ruchu pojazdów, wchodziła I. P., lat 87 w chwili zdarzenia, która weszła tam na chwilę, gdyż chciała sprawdzić, z którego miejsca postojowego odjeżdża autobus do P.. Była ona zwrócona tyłem do placu manewrowego, a tym samym do samochodu, gdyż patrzyła w kierunku zajezdni autobusowej. Wchodząc na miejsce oznaczone znakiem P-21 – tj. powierzchnię wyłączoną dla pojazdów, I. P. nie zauważyła żadnego samochodu. Wcześniej natomiast kobieta poruszała się po parkingu obok dworca, pomiędzy samochodami.

Dowód: zeznania świadka I. P. k. 19-20, 52-53, 153, zeznania świadka P. S. k. 39, 59-60, 154, wyjaśnienia oskarżonego k. 28-29, 151-152

Manewr cofania i wjazdu na powierzchnię wyłączoną dla ruchu pojazdów, został przez J. Z. wykonany przy bardzo niewielkiej prędkości. W trakcie jego wykonywania kierowca patrzył w lusterka, nie zachował jednak szczególnej ostrożności podczas cofania. W tym czasie w samochodzie znajdowało się ok. 3-4 pasażerów. Chwilę po rozpoczęciu manewru (po przejechaniu ok. 2 m) kierowca usłyszał głośne uderzenie. P. S. znajdujący się w pobliżu pojazdu krzychał do kierowcy, aby ten zatrzymał pojazd. Po opuszczeniu samochodu J. Z. przeszedł na tył pojazdu, aby zobaczyć co było przyczyną uderzenia – sądził, iż zderzył się ze słupkiem. Za samochodem leżała na prawym boku I. P. – jej nogi do wysokości kolan znajdowały się pod samochodem. Kobieta znajdowała się w szoku.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 28-29, 151-152, zeznania świadka P. S. k. 39, 59-60, 154, materiał poglądowy k. 4 i 45.

W chwili wypadku pokrzywdzona I. P. i pojazd znajdowali się na powierzchni wyłączonej z ruchu pojazdów (znak P-21). Bezpośrednią przyczyną wypadku było wjechanie samochodu na tę część jezdni, na którą to wjeżdżanie i zatrzymywanie się nie było dozwolone i niezachowanie szczególnej ostrożności przez kierowcę - J. Z. w czasie manewru cofania.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 28-29, 151-152, zeznania świadka P. S. k. 39, 59-60, 154, zeznania świadka I. P. k. 19-20, 52-53, 153, zeznania świadka B. I. k. 56-57, opinia kryminalistyczna wydana na podstawie przeprowadzonych badań wypadku drogowego k.78-84

Po wypadku J. Z. i P. S. pomogli pokrzywdzonej. P. S. poinformował o zdarzeniu pogotowie i policję.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 28-29, 151-152, zeznania świadka I. P. k. 19-20, 52-53, 153, zeznania świadka P. S. k. 39, 59-60, 154.

Wypadek miał miejsce w porze dziennej, gdy było słonecznie (z lekkim zachmurzeniem), bez opadów i przy słabym wietrze.

Dowód: protokół oględzin k. 5-6

W następstwie uderzenia przez pojazd, pokrzywdzona I. P. doznała złamania wyrostka łokciowego prawego, które to złamanie leczono operacyjnie przy zastosowaniu popręgu Webera. Uraz ten stanowił naruszenie czynności

narządu ciała na okres przekraczający siedem dni, złamanie leczono operacyjnie. Po zabiegu pokrzywdzona przeszła rehabilitację, ręka nie odzyskała pełnej sprawności.

Dowód: opinia sądowo-lekarska k. 24, zeznania świadka I. P. k. 19-20, 52-53, 153.

W chwili wypadku samochód, który prowadził J. Z. był sprawny, po wypadku nie miał uszkodzeń.

Dowód: protokół oględzin k. 7-8, wyjaśnienia oskarżonego k. 151-152

W momencie wypadku J. Z. był trzeźwy.

Dowód: protokół badania (k.3), świadectwo wzorcowania (k.9)

J. Z. posiada prawo jazdy od 14 lat. Rocznie przejeżdża ok. 250 000 - 300 000 km. Otrzymywał mandaty za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, inne niż kolizje drogowe. W 2016 r. zgromadził 19 punktów karnych. W 2017 r. także otrzymał mandat karny w wysokości 100 zł i 1 punkt karny.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 151-152

J. Z. ma 32 lata, jest rozwiedzony i nie ma dzieci, ma wykształcenie średnie i utrzymuje się z prac w charakterze kierowcy, osiąga miesięczne wynagrodzenie w wysokości 700-2000 zł. Ostatnią stałą umowę o pracę miał w 2016 roku. Jest właścicielem samochodu osobowego marki A. R. z 1997 roku. Mężczyzna nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. J. Z. nie był karany za przestępstwa.

Dowód: dane osobopoznawcze k. 101 i 150, dane o karalności k. 129

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego (k. 28-29), oskarżony J. Z. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wskazał, że wprawdzie zatrzymał się na niedozwolonym miejscu, jednak przed wykonaniem manewru cofania spojrzął w lusterka i nie zauważył żadnej osoby, stojącej za pojazdem, potwierdził, że pokrzywdzona po tym jak usłyszała uderzenie i wyszedł z pojazdu leżała i miała nogi prawie do kolan pod samochodem (k.29). W trakcie przesłuchania przed sądem pierwszej instancji (k. 151-152) oskarżony przyznał się do tego, że cofał. Stwierdził natomiast, że ciężko mu się przyznać do potrącenia pokrzywdzonej, skoro dopiero zaczynał podejmować manewr cofania i bus wolno się poruszał, a tymczasem uderzenie w pokrzywdzoną było nieadekwatnie głośne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w postaci: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k.28-29, 151-152), zeznań świadków – I. P. (k. 19-20, 52-53, 153), P. S. (k. 59-60, 155), B. I. (k. 56-57, 155), J. K. (k. 49-50 w zw. z k. 155), opinii sądowo-lekarskiej (k. 24), opinii kryminalistycznej wydanej na podstawie przeprowadzonych badań wypadku drogowego (k.78-84), protokołu badania (k.3), protokołu oględzin (k. 5-6,7-8), świadectwa wzorcowania (k.9), materiału poglądowego (k. 45) oraz karty karnej (k. 85-87).

Relacja przebiegu zdarzenia z dnia 4 czerwca 2015 r. przedstawiona przez oskarżonego obrazuje, że oskarżony przyznał się do świadomego wjechania za znak P-21, mimo nieprzyznawania się do winy i sprawstwa zarzucanego aktem oskarżenia czynu. Wyjaśnienia oskarżonego pozwalają w oparciu o pozostałe dowody osobowe ustalić, że oskarżony nie zauważył pokrzywdzonej w czasie cofania pojazdu. Ponadto, wyjaśnienia oskarżonego odnośnie do tego, co działo się już po potrąceniu, korespondują z wiarygodnymi zeznaniami pozostałych świadków. Sąd ocenił, że nieprzyznanie się oskarżonego do winy i sprawstwa stanowi wyraz realizacji linii obrony, obliczonej na uniknięcie odpowiedzialności i obrazuje umniejszanie swojej odpowiedzialności za niezachowanie szczególnej ostrożności przy cofaniu i to w miejscu w którym ruch pojazdów był wyłączony. Fakt, że doszło do potrącenia w miejscu wskazywanym przez pokrzywdzoną i świadka P. S., obrazuje, że oskarżony nie skontrolował w sposób prawidłowy i dostateczny tego, co działo się za pojazdem w trakcie jego cofania, w czasie gdy wjeżdżał na teren oznaczony znakiem P- 21 – wyłączony od wjazdu i ruchu. Gdyby oskarżony w sposób prawidłowy – zachował szczególną ostrożność przy cofaniu, jak również gdyby oskarżony postąpił w sposób prawidłowy i nie wjeżdżał na teren wyłączony z ruchu pojazdów

oznaczony znakiem P-21 do wypadku by nie doszło. W sytuacji ustalenia przez sąd na podstawie zeznań świadków i pośrednio na podstawie wyjaśnień oskarżonego tego, że do potrącenia doszło na terenie oznaczonym znakiem P-21 – logiczny i uzasadniony jest wniosek biegłego z Laboratorium Kryminalistycznego (...), który wskazał (k. 83) „o ile do potrącenia doszłoby na powierzchni wyłączonej z ruchu – to bezpośrednią przyczyną wypadku było wjechanie samochodu na tę część jezdni (na którą wjeżdżanie i zatrzymywanie się jest niedozwolone)”

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania pokrzywdzonej I. P.. Pokrzywdzona szczegółowo opisała przebieg zdarzenia z dnia 4 czerwca 2015 r. Zeznania pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego i sądowego są konsekwentne i spójne. Zeznania są zgodne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym i są zgodne z zeznaniami świadka który wówczas był obecny na miejscu zdarzenia – osoby obcej dla stron – P. S.. Zeznania pokrzywdzonej w zakresie odniesionych na skutek wypadku obrażeń są zgodnie z wnioskami biegłego sądowego lek. chirurga Z. M. zawartymi w opinii sądowo – lekarskiej k. 24. Oskarżony J. Z. przyznał, że wjechał pojazdem na obszar obowiązywania znaku P-21, zaś pokrzywdzona zeznała, że weszła na wysypkę wyłączoną z ruchu. Postronny świadek potwierdził tę okoliczność wskazując na miejsce znajdowania się leżącej pokrzywdzonej po uderzeniu. Zaraz po uderzeniu kobieta leżała za samochodem, mając – jak podał także oskarżony - nogi do połowy znajdujące się pod podwoziem. Także pozycja pokrzywdzonej po wypadku potwierdza, że najechał na nią samochód prowadzony przez oskarżonego przy wykonywaniu manewru cofania – przed tym oskarżony usłyszał huk uderzenia.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków: P. S., który był na miejscu zdarzenia (k. 59-60, 155), B. I. – funkcjonariusza Policji (k. 56-57, 155) i J. K. – lekarza pogotowia ratunkowego (k. 49-50 w zw. z k. 155) . Zeznania te były spójne wewnętrznie, wzajemnie zgodne i zgodne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Dodać należy, iż osoby te jako obce dla stron postępowania nie miały żadnego interesu w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, sąd stwierdził brak podstaw do kwestionowania ich wartości dowodowej. Nie budzi zastrzeżeń Sądu treść opinii sądowo-lekarskiej k. 24, dotycząca zakresu urazów doznanych przez pokrzywdzoną. Opinia ta jest jasna, pełna, wewnętrznie spójna i zgodna ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd podzielił opinię i stwierdził brak podstaw do kwestionowania jej wartości dowodowej.

Sąd podzielił również opinię kryminalistyczną k. 78-84 dotyczącą zdarzenia drogowego. Opinia została wydana przez osobę mającą odpowiednie kwalifikacje do jej wydania, na podstawie analizy akt niniejszej sprawy. Opinia jest jasna i wyczerpująca, dowody w sprawie nie pozwalały na rekonstrukcję wypadku – z uwagi na brak śladów materialnych, co wynikać może z bardzo niskiej prędkości jazdy w czasie uderzenia. Jednocześnie biegły w sposób jednoznaczny i zrozumiały wskazał bezpośrednią przyczynę wypadku – w sytuacji jeśli do uderzenia doszło na powierzchni wyłączonej z ruchu k. 84. Sąd ustalił na podstawie łącznie zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego, że tak było, obrazuje to także usytuowanie pokrzywdzonej po wypadku oraz dźwięk uderzenia, który usłyszał oskarżony.

Za wiarygodne Sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym protokoły. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w przewidzianej prawem formie. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności dowodowej, zaś Sąd z urzędu nie dostrzegł okoliczności negatywnie rzutujących na ich wartość.

Na wstępie rozważań prawnych koniecznym było rozstrzygnięcie, zgodnie z art. 4 § 1 k.k., którą ustawę – aktualnie obowiązującą, czy też tę obowiązującą w czasie pomiędzy popełnieniem zarzucanego przestępstwa a orzekaniem zastosować, tj. która dla oskarżonego jest ustawą względniejszą. Należy bowiem podkreślić, że zarzucane oskarżonemu przestępstwo zostało popełnione przed dniem 1 lipca 2015 roku, kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Analiza przepisów obowiązujących w uprzednim stanie prawnym i obecnie powinna być czyniona pod kątem konkretnego przypadku.

W ocenie Sądu, w przypadku oskarżonego możliwym było wzięcie pod uwagę zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, bowiem oskarżony nie był dotychczas karany. Jednak w tym konkretnym przypadku zmiana regulacji w zakresie warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności nie wpływa negatywnie na sytuację prawną oskarżonego. Podobnie inne zmiany, które wystąpiły w dniu 1 lipca 2015 r.

Zgodnie z art. 177 § 1 k.k. kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k., podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Sprawcą czynu zabronionego stypizowanego w tym przepisie może być każdy, o czym świadczy użycie przez ustawodawcę słowa „kto”. Dobrem chronionym przez art. 177 § 1 k.k. jest bezpieczeństwo w komunikacji oraz zdrowie człowieka. Realizacja znamion tego typu czynu zabronionego jest złożona. Sprawca w pierwszej kolejności musi naruszyć zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. W przypadku ruchu lądowego podstawowe zasady określa ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm. – zw. dalej u.p.r.d.), przy czym za utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych należy uznać pogląd, że zasady bezpieczeństwa, do których odwołuje się art. 177 k.k., obejmują też zasady nieskodyfikowane, wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu. Nie jest bowiem możliwe precyzyjne ujęcie wszystkich możliwych do wystąpienia sytuacji w ruchu w ramy przepisów prawa. Elementem koniecznym do zrealizowania znamion typu czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k. jest wystąpienie skutku w postaci obrażeń ciała innej osoby określonych w art. 157 § 1 k.k. Chodzi zatem o naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia inny niż przypadki określane mianem „ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” (art. 156 § 1 k.k.), który jednocześnie ma trwać dłużej niż 7 dni (art. 157 § 2 k.k.). Powstały uszczerbek musi pozostawać w związku przyczynowym z naruszeniem przez sprawcę zasad bezpieczeństwa w ruchu. Chodzi o to, by w zaistniałym skutku zrealizowało się niebezpieczeństwo wywołane zachowaniem sprawcy, przy czym z dużą dozą prawdopodobieństwa zaistnieniu tego skutku zapobiegłoby dochowanie przez niego reguł ostrożności. O ile przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. ma charakter nieumyślny, o tyle samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu może być umyślne lub nieumyślne.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że J. Z. zrealizował znamiona czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k.. Oskarżony, prowadząc samochód osobowy, wjechał w miejsce oznaczone znakiem P – 21 (oznaczającym „powierzchnia wyłączona” – oznacza powierzchnię drogi, na którą wjazd i zatrzymanie są zabronione (§ 90 ust. 5 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych) – wyłączone z ruchu objęte zakazem zatrzymywania się i w trakcie wykonywania manewru cofania w miejscu niedozwolonym jeśli chodzi o ruch pojazdów - nie zachował szczególnej ostrożności i niezauważywszy pokrzywdzonej, potrącił ją. Przyczyną wypadku (warunkiem sine qua non) było umyślne zlekceważenie przez J. Z. poziomego znaku drogowego P-21 – do zdarzenia doszło bowiem w miejscu, w którym zabroniony był ruch pojazdu i zabroniony był wjazd, natomiast dozwolone było znajdowanie się nań pojedynczych pieszych. Zgodnie z § 90 ust. 5 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych, znak P-21 "powierzchnia wyłączona" oznacza powierzchnię drogi, na którą wjazd i zatrzymanie są zabronione. Jak stanowi natomiast § 94 tego Rozporządzenia, przepisy § 85-87, 89 i 90 stosuje się odpowiednio do kolumn pieszych, jeźdźców i poganiaczy – kolumn, a więc nie pojedynczych pieszych. W myśl natomiast art. 23 ust. 1 pkt 3 u.p.r.d. kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Oskarżony nie zachował szczególnej ostrożności – dostatecznego poziomu czujności i rozeznania w zakresie tego, co dzieje się za samochodem, wskutek czego naruszył określone wyżej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jak wynika z wyżej wskazanej dyspozycji art. 23 ust. 1 pkt 3 u.p.r.d., w sytuacji utrudnienia w obserwacji tyłu pojazdu, kierowca powinien był poprosić osobę trzecią o pomoc. Nie budzi także wątpliwości, iż potrącenie pokrzywdzonej i powstałe u niej urazy pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z naruszeniem przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu. Gdyby bowiem J. Z. po pierwsze nie wykonywał manewru wjazdu w miejscu, w którym ruch pojazdów jest zabroniony, a ponadto zachował szczególną ostrożność podczas cofania, co pozwoliłoby mu dostrzec pieszą - do wypadku by nie doszło. W rozpoznawanej sprawie obrażenia doznane przez I. P. stanowiły naruszenie czynności ciała trwające powyżej 7 dni, co wynika z treści opinii sądowo-lekarskiej, jak również zeznań pokrzywdzonej.

Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego dała podstawy do przyjęcia, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k.

Stopień winy J. Z. należało uznać za wysoki. Przy ocenie stopnia winy należy mieć na uwadze dojrzałość sprawcy, jego poczytalność, zdolność do rozpoznania bezprawności zachowania, ewentualne anormalne sytuacje motywacyjne, możliwość dania posłuchu normie prawnej bezpośrednio przed popełnieniem czynu. W doktrynie wskazuje się, że w przypadku przestępstw nieumyślnych za wyznacznik stopnia winy przyjęć trzeba stopień zlekceważenia przez sprawcę ciężących na nim w danych okolicznościach zasad ostrożności. Nie budzi wątpliwości Sądu, że J. Z. jest osobą dorosłą, posiadającą od kilkunastu lat prawo jazdy, wykonującą pracę kierowcy (także w chwili wypadku) znającą zasady obowiązujące w ruchu drogowym i rozumiejącą konieczność ich przestrzegania. Bezpośrednio przed potrąceniem pokrzywdzonej nie zaistniała sytuacja, która zmuszałaby oskarżonego do naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w postaci wjazdu na obszar obowiązywania znaku P-21. Uczynił on to zresztą intencjonalnie. Fakt, iż oskarżony posiadał trudności z zaparkowaniem pojazdu w miejscu dozwolonym, w żaden sposób nie usprawiedliwia złamania przez niego przepisów ruchu drogowego, a zatem był on w pełni świadomy naganności swojego czynu.

Stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony jest znaczny. Zgodnie z art. 115 § 2 kk przy ocenie tego stopnia należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. O stopniu tym w sprawie niniejszej świadczy charakter dobra prawnego, które naruszył zarówno w postaci bezpieczeństwa w komunikacji, jak również zdrowia człowieka. Bezpośrednią przyczyną wypadku było naruszenie przez oskarżonego w sposób świadomy i umyślny – obowiązującego znaku P- 21. Do potrącenia doszło przy prowadzeniu dużego samochodu (busa), w którym znajdowały się inne osoby i przy wykonywaniu manewru cofania bez zachowania szczególnej ostrożności i w miejscu niedozwolonym. Z konstrukcji zatem przedmiotowego pojazdu oraz z istoty wykonywanego manewru wynika, iż kierowca miał utrudnioną widoczność. Oskarżony w takiej sytuacji powinien i miał możliwość skorzystać z pomocy osoby trzeciej, aby upewnić się czy możliwy jest bezpieczny wjazd (wjazd w każdych warunkach niedozwolony).

Przechodząc do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego, zgodnie z art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jak stanowi § 2 tego przepisu, wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze okoliczności kształtujące stopień winy i społecznej szkodliwości, a także okoliczności czynu opisane wyżej. Ponadto, na niekorzyść sprawcy przemawia nagminność z jaką naruszał on w przeszłości przepisy ruchu drogowego (wykroczenia drogowe), okazując tym samym lekceważenie porządku prawnego, pomimo zawodowego prowadzenia samochodów – pracy w charakterze kierowcy.

Jako znaczną okoliczność łagodzącą Sąd wziął jednak pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego za przestępstwa, a także fakt złożenia wyjaśnień, obrazujących okoliczności czynu – w tym m in. przyznanie się już w toku postępowania przygotowawczego do świadomego wjechania na niedozwolony obszar oznaczony znakiem P-21. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował zainteresowanie się przez oskarżonego stanem pokrzywdzonej bezpośrednio po zdarzeniu. Wymierzona kara pięciu miesięcy pozbawienia wolności w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Jednocześnie w ocenie sądu kara ta spełni stawiane przed nią cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, oddziałując zapobiegawczo i wychowawczo na oskarżonego i kształtując świadomość prawną społeczeństwa. Kara ukształtowana w sposób wyżej

opisany ma szansę odpowiednio ukształtować sposób postępowania oskarżonego i wzbudzić w nim szacunek dla obowiązującego porządku prawnego w zakresie ruchu drogowego (w tym częstokroć przez niego łamanych przepisów ruchu drogowego), w szczególności zaś poczucie odpowiedzialności za swoje czyny i potrzebę bezwzględnego przestrzegania prawa – także w sytuacji pośpiechu związanego z wykonywaną pracą kierowcy przewożącego osoby.

Jednocześnie Sąd działając na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat.

Zgodnie z tym przepisem Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

W ocenie sądu co do oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Przede wszystkim wskazać należy, iż dotychczas oskarżony nie był karany za przestępstwa. Zdaniem Sądu wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności nie jest konieczne, aby zostały spełnione cele kary zarówno w postaci prewencji indywidualnej, jak i ogólnej. W ocenie sądu orzeczonej kara podziała na oskarżonego dostatecznie wychowawczo, aby sprzyjać w przyszłości przestrzeganiu przez oskarżonego porządku prawnego. Okres próby (2 lat) jest zdaniem Sądu wystarczający biorąc pod uwagę zastosowany dodatkowo wobec oskarżonego w punkcie II wyroku, na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., obowiązek informowania Sądu o przebiegu okresu próby, co powoduje, że kontrolowane będzie w okresie próby także przestrzeganie przez oskarżonego przepisów ruchu drogowego. Pozostawianie oskarżonego pod stałą kontrolą Sądu pozwoli na weryfikację także w przyszłości obecnie przyjętej pozytywnej prognozy kryminologicznej. Z uwagi na fakt, że oskarżony zawinił w stopniu wysokim, zaś stopień społecznej szkodliwości jego czynu był znaczny, wykluczone w ocenie sądu było zastosowanie wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Ponadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k., zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonej, Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonej za doznaną krzywdę. Sąd w punkcie III wyroku przychylił się przy tym do wniosku pokrzywdzonej w zakresie kwoty tego zadośćuczynienia 2000 zł. Należy zauważyć, iż obowiązek zadośćuczynienia nie ma funkcji represyjnej a jedynie kompensacyjną. Wysokość zadośćuczynienia powinna zatem wynagrodzić pokrzywdzonemu przeżyty ból i cierpienie. W ocenie Sądu kwota 2000 zł jest adekwatna do poziomu doznanej krzywdy, bólu, konsekwencji zdrowotnych i przeżytego cierpienia, przejawiających się w naruszeniu dobra osobistego w postaci zdrowia i związanych z tym przykrą koniecznością przebycia hospitalizacji, rehabilitacji i dyskomfortu. W żadnym wypadku, w ocenie sądu wniosku pokrzywdzonej o zadośćuczynienie w kwocie 2000 zł. - nie można było uznać za żądanie wygórowane.

Sąd w pkt IV orzekł w myśl art. 627 k.p.k. o obowiązku zwrotu przez oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów procesu z tytułu ustanowienia pełnomocnika. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz I. P. kwotę 504 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie uzasadnione jest Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu § 14 ust. 2 pkt 3 i § 16 (wg stawki 420 zł. plus 20% za kolejny następny rozprawy, w sprawie pełnomocnik był obecny na dwóch terminach).

W pkt V wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, na podstawie art. 627 k.p.k. Na koszty sądowe złożyły się:

- kwota 120 zł tytułem opłaty od orzeczonej kary, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, Nr 49 poz. 223, t.j.);

- 90 zł łącznie za trzy karty karne (dane o karalności), stosownie do § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861);

- 40 zł z tytułu ryczałtu za doręczenia (20 zł za postępowanie przygotowawcze i 20 zł za postępowanie przed Sądem), zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013 r., poz. 663)

- 559,24 zł za opinie biegłych sądowych (60 zł opinia sądowo-lekarska i 499, 24 zł opinia kryminalistyczna). Sąd, mając na uwadze wynik sprawy, stwierdził brak podstaw do odstąpienia od obciążenia oskarżonego kosztami postępowania.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,

2. (...)

(...)